

Grey Scale #13



Part Code ST1316  
DANES-PICTA.com

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Plk prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK


## AKTYWNOŚĆ W OBRONIE „SUKCES”

(Wyniki badań)

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM  
Nr ewid. II  
63945

1-2

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej  
S/3114



05-003114-001-0



WARSZAWA

1996

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Plk prof. dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK

## AKTYWNOŚĆ W OBRONIE „SUKCES”

(Wyniki badań)

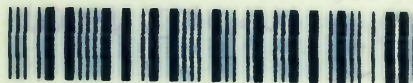


63945

1-2

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

S/3114



05-003114-001-0

WARSZAWA

1996

**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH**



Płk prof.dr hab. Zbigniew ŚCIBIOREK

## **AKTYWNOŚĆ W OBRONIE**

**„SUKCES”**

(Wyniki badań)

**Recenzent:**  
**plk doc.dr hab. Bogdan SZULC**



## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP</b> .....	3
1. Procedura badawcza .....	5
1.1. Cel badań .....	5
1.2. Podstawowe założenia .....	6
1.3. Metody badawcze .....	7
2. Wyniki badania opinii .....	10
3. Opis wyników badań .....	22
Bibliografia .....	40
Załączniki .....	41

## WSTĘP

Rozwój środków walki i przemiany organizacyjno-strukturalne sił zbrojnych wpływają na wiele zjawisk. Nowe generacje sprzętu bojowego wraz z udoskonalonymi strukturami organizacyjnymi wojsk, a także pewne uwarunkowania z zakresu przygotowania i prowadzenia działań operacyjnych i taktycznych nie pozostają bez wpływu na zagadnienia związane z obroną. Ciągłej ewolucji podlega sposób osiągnięcia jej celu, bowiem obrona dysponuje innymi możliwościami niż w przeszłości. Zwiększyła się też radykalnie paleta możliwych form i metod oddziaływania na wojska przygotowujące się do natarcia i prowadzące działania zaczepne.

Analiza stanu wyposażenia i uzbrojenia oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych pozwala wysnuć wniosek, że zgrupowania wojsk przechodzące do obrony lub ją prowadzące dysponują znacznymi możliwościami oddziaływania na wojska strony przeciwnej. Są realne warunki podejmowania działań z nacierającym na dalekich jeszcze przedpolach do przedniego skraju. Obrońca ma możliwości podejmowania aktywnych działań przed mającym nastąpić atakiem i podczas prowadzenia napiętych i wysoce dynamicznych działań obronnych we wszystkich ich etapach.

To, że określone zgrupowania sił i środków przechodzą do obrony nie musi być postrzegane jako wyraz słabości. Dysponując dalekosiężnymi, precyzyjnymi środkami rażenia i mając możliwość prowadzenia powietrzno-lądowych działań obronnych są warunki do ukazania siły i zadziorności wojsk.

W celu wyspecyfikowania możliwych form i metod aktywności w obronie przeprowadzono stosowne badania. W oparciu o wnioski wynikające z postępu naukowo-technicznego i przemian organizacyjno-strukturalnych sił zbrojnych dążono do ukazania specyfiki użycia i działania określonych środków walki lub elementów ugrupowania operacyjnego (bojowego). Wielce pomocne w tym

względnie okazały się doświadczenia bojowe zwłaszcza z ostatnich konfliktów lokalnych oraz wnioski z działalności szkoleniowej.

Badaniom poddano grupę 100 oficerów reprezentujących różny wiek, poziom wykształcenia i doświadczenia wojskowego. Wśród tej grupy oficerów dominowali z wykształceniem akademickim (78 %). Licznie reprezentowani byli nauczyciele akademicy, którzy stanowili około 30 % ankietowanych. Szczegółowy przekrój socjologiczny poddanej badaniom grupy oficerów zawierają załączniki nr 1 - 4.

W przedstawianiu możliwych form i metod aktywności w obronie wyraźnie dało znać o sobie posiadane wykształcenie i sprawowana funkcja. Oficerowie młodszy, bez wykształcenia akademickiego, nie dostrzegali na ogół innych sposobów akcentowania aktywności niż wymienione w ankiecie. Wyższe wykształcenie i większe doświadczenie sprawiło, że w ponad połowie ankiet dostrzegano dodatkowe możliwości aktywności, co stanowi kolejny, namacalny dowód celowości podejmowania badań wojskowych.

Zróżnicowanie wystąpiło także wśród nauczycieli akademickich. Reprezentanci Katedry Taktyki Ogólnej nieco inaczej dostrzegali cel oddziaływania ogniowo-elektronicznego, działania desantu powietrznego oraz oddziału wydzielonego (OW) i oddziału rajdowego (OR). W odróżnieniu od przedstawicieli Katedry Sztuki Operacyjnej zauważali potrzebę wysadzania desantu powietrznego podczas wykonywania zwrotu zaczepnego, dostrzegali również wpływ tego elementu ugrupowania bojowego (operacyjnego) na sposób i czas osiągnięcia celu kontrataku (przeciwuderzenia).

## 1. PROCEDURA BADAWCZA

### 1.1. Cel badań

Celem głównym podjętych badań było sprawdzenie możliwości zastosowania różnych form i metod aktywności w obronie organizowanej i prowadzonej w różnych warunkach. Przyjęto, że zgrupowania wojsk przechodzące do obrony dysponują zróżnicowanym składem sił i środków, przez co realnym jest wielokierunkowe oddziaływanie na nacierającego. Dlatego założono również, iż celem podjętych badań nie będzie szczegółowy opis i uzasadnienie możliwości (realności) proponowanych rozwiązań, a przedstawienie naukowo uzasadnionych propozycji akcentowania aktywności w działaniach obronnych.

Pośród dostrzeganych form i metod aktywności w obronie pierwszoplanową rolę przypisano oddziaływaniu ogniowo-elektronicznemu. Na podstawie doświadczeń bojowych minionych lat i wniosków z ostatnich konfliktów lokalnych przyjęto, że coraz większą rolę w osiągnięciu celu obrony odgrywają desanty powietrzne, grupy (pododdziały) desantowoszturmowe oraz oddziały wydzielone i oddziały rajdowe. Założono, że najlepsze rezultaty będą możliwe do osiągnięcia przy równoczesnym stosowaniu różnych sposobów i form oddziaływania na przeciwnika, zwłaszcza przy dążeniu do osiągnięcia zaskoczenia i przy przestrzeganiu zasady ekonomii sił. Dlatego też dostrzegano potrzebę akcentowania aktywności w różnych etapach obrony, a nie tylko podczas przygotowania wojsk przeciwnika do natarcia i zbliżania się do przedniego skraju obrony.

Tak sformułowany cel wymagał przyjęcia określonych założeń wstępnych, które gwarantowały jego osiągnięcie.

## 1.2. Podstawowe założenia.

Podstawą do przeprowadzenia badań było przyjęcie założenia, że zgrupowania wojsk przechodzące do obrony i ją prowadzące dysponują znacznymi możliwościami oddziaływania na nacierającego. Są one uzależnione głównie od składu sił i środków będących w dyspozycji obrońcy i warunków środowiska prowadzonych działań, stopnia wyszkolenia i zgrania dowództw i wojsk oraz etapu (fazy) prowadzonej obrony, co jest bezpośrednio związane z postępiami natarcia przeciwnika i osiągniętymi przez niego celami.

Duże możliwości oddziaływania broniących się zgrupowań oraz realne szanse prowadzenia przez nie powietrzno-lądowych działań bojowych nie są jednak wystarczające do rozstrzygnięcia losu bitwy (walki) przed przednim skrajem. Przy takim założeniu wiele zależeć będzie więc od umiejętnego wyboru obiektów do zniszczenia lub obezwładnienia, właściwego doboru niezbędnych sił i środków do realizacji tego zadania wewnątrz ugrupowania nacierającego. Niebagatelną rolę odegra także wybór czasu i zsynchronizowanie tego działania z położeniem wojsk przeciwnika i perspektywą rozwoju sytuacji. Założono bowiem, że wobec ogólnej przewagi nieprzyjaciela na danym kierunku nierealne jest wykonywanie szeregu zadań. Potencjał bojowy nacierającego może zostać zmniejszony przez umiejętnie wykonane uderzenie na obiekt (cel), który odgrywa istotną rolę na danym etapie bitwy (walki). Na jej przebieg niebagatelny wpływ może wywrzeć również zdezorganizowanie (zakłócenie) funkcjonowania systemu informacyjnego przeciwnika.

Przyjęto, że obiektami (celami) mającymi duży wpływ na prowadzone natarcie są środki ogniowe, zwłaszcza o dużej sile i precyzji rażenia oraz wybrane elementy stanowisk dowodzenia, a także niektóre części systemu logistycznego przeciwnika. Wyeliminowanie bowiem tych środków ogniowego i radioelektronicznego oddziaływania stworzy bardziej sprzyjające warunki do

prowadzenia obrony. Niekiedy pozwoli wytworzyć lokalną przewagę ogniową nad przeciwnikiem, co nie pozostanie bez wpływu na możliwości odparcia uderzenia pancerno-zmechanizowanych zgrupowań i realność przeprowadzenia zaplanowanych manewrów. Z kolei aktywne działanie ukierunkowane na czasową dezorganizację funkcjonowania systemu informacyjnego i logistycznego wyrażać się będą zmniejszonymi możliwościami reagowania nacierających wojsk na zmieniającą się sytuację operacyjną (bojową). Przeciwnik niejednokrotnie zostanie pozbawiony wykorzystania pojawiającej się okazji zdynamizowania natarcia, właściwego spożytkowania skutków swego oddziaływania lub utrzymania inicjatywy. Z punktu widzenia broniących się wojsk ważne będzie także ograniczenie i zmniejszenie przewagi przeciwnika w obszarze walki informacyjnej. Niebagatelną rolę może odegrać również zdezorganizowanie pracy oddziałów i urządzeń logistycznych, czego najbardziej korzystnym wyrazem dla broniących się wojsk mogą być zmniejszające się możliwości kontynuowania natarcia, głównie z uwagi na brak środków bojowych (amunicji).

Powyższe fakty odegrały istotną rolę nie tylko przy formułowaniu określonych założeń w ankiecie. Stanowiły także ukierunkowanie przy rozwiązywaniu niektórych problemów cząstkowych. W obydwu bowiem przypadkach ważne było dokonanie rozstrzygnięcia na realizację jakich zadań i w którym etapie działań obronnych ukierunkować działalność utworzonego systemu operacji (walki), aby realne było osiągnięcie jej celu.

### 1.3. Metody badawcze.

W celu weryfikacji przyjętych hipotez w badaniach zastosowano wybrane empiryczne i teoretyczne metody badawcze. Selektowny wybór podyktowany został potrzebą uzyskania precyzyjnych wyników, potwierdzających lub

negujących wcześniej przyjęte założenia. Dokonując pewnego uogólnienia należy stwierdzić, że badania empiryczne stosowano podczas realizacji procesu dydaktycznego na Wydziale Wojsk Lądowych. Natomiast metody teoretyczne w czasie opracowywania wyników badań.

Szczególną rolę w procesie badań odegrały wywiad i ankietowanie. Wyniki uzyskane przy zastosowaniu tych metod badawczych dostarczyły bardzo ciekawego materiału, który poddany naukowemu opracowaniu był bardzo pomocny przy sformułowaniu ogólnych zasad i metod postępowania oraz zdefiniowaniu celu określonej formy aktywności w obronie. Ankiety zawierały bowiem zbiór pytań mających dostarczyć informacji na kwestie, różnie interpretowane w środowisku wojskowym. Z kolei wywiad prowadzono z osobami, które reprezentowały duży poziom wiedzy taktyczno-operacyjnej, dobre przygotowanie dowódczo-sztabowe. Byli to więc oficerowie mogący zająć stanowisko w poruszanej kwestii i zaprezentować konkretne rozwiązanie. Podkreślić należy, że w zdecydowanej większości był to wywiad przybierający postać rozmowy kierowanej, polegającej na odpowiedzi respondenta na dokładnie zawczasu przygotowane pytania.

Kolejną metodą zastosowaną w badaniach była obserwacja naukowa. Jej wyniki miały stanowić podstawę weryfikacji przyjętych hipotez, stwierdzenia występujących prawidłowości oraz sformułowania określonych twierdzeń. W ramach przygotowań do przeprowadzenia badań określono skład metody obserwacyjnej precyzując:

- przedmiot obserwacji;
- sytuacje obserwacyjne;
- sposób prowadzenia obserwacji
- opracowanie jej wyników.

Jako przedmiot obserwacji wybrano grupy szkoleniowe studentów pierwszego i drugiego roku studiów zintegrowanych na Wydziale Wojsk

Lądowych Akademii Obrony Narodowej. W celu uzyskania wiarygodnych wyników oddzielnie badano problematykę aktywności w działaniach obronnych na poszczególnych latach studiów, zawsze jednak dążono do tego aby struktura organizacyjna badanego dowództwa była zbliżona do stanu etatowego danego oddziału, związku taktycznego czy związku operacyjnego.

Sytuacje obserwacyjne tworzone były w ramach prowadzonych eksperymentów. Ich podstawą były założenia taktyczne (operacyjne). Ponadto w większości przypadków przyjęto, że sytuacje eksperymentalne, głównie taktyczne, będą weryfikowane w terenie.

Założono, że prowadzona będzie zarówno obserwacja indywidualna, jak i zbiorowa. Przyjęto, że obserwację indywidualną prowadzi będzie autor eksperymentu. Natomiast obserwację zbiorową prowadzili kierownicy grup - kierownicy ćwiczących zespołów oraz wytypowani nauczyciele akademicki, reprezentujący poszczególne rodzaje wojsk i służb. W tym miejscu należy zaznaczyć, że autor eksperymentu prowadził obserwację pośrednią i bezpośrednią, natomiast pozostali oficerowie, doświadczeni nauczyciele akademicki, prowadzili obserwację bezpośrednią.

Po przeprowadzeniu badań w celu uporządkowania i opracowania materiału badawczego zastosowano wybrane metody teoretyczne. Uzyskane materiały w trakcie dotychczasowych badań były głównym kryterium determinującym wybór określonych metod podczas opracowywania podjętego tematu. Zaliczyć do nich można: analizę, syntezę, porównanie i uogólnienie.

Analizie poddano przede wszystkim wyniki ankietowania i wywiadów oraz dokumenty bojowe, będące graficznym odzwierciedleniem podejmowanych rozwiązań odnośnie stosowania różnych form i metod zastosowania aktywności w podjętych decyzjach. Uzyskane w formie syntetycznej wyniki zostały uogólnione i porównane z wcześniej przyjętymi hipotezami. Na tej podstawie opracowano wyniki badań, które stanowią kolejną część niniejszej pracy.

## 2. WYNIKI BADANIA OPINII

W trakcie prowadzonych badań autor dążył do zebrania określonego materiału naukowego. Uzyskał go przy zastosowaniu możliwych metod badawczych, o czym szczegółowo traktowała poprzednia część niniejszego opracowania.

Najwartościowszy - zdaniem autora - materiał naukowy powstał podczas badania opinii szerokiej reprezentacji kadry Wojska Polskiego. Wiele ciekawych sugestii dotyczących dalszych kierunków badań nad wypracowaniem modelu bardzo aktywnych działań obronnych oraz związanych z tworzeniem teoretycznych zasad ich przygotowania i prowadzenia dostarczyły przeprowadzone wywiady oraz analiza doświadczeń bojowych, a także wnioski z praktyki szkoleniowej dowództw, sztabów i wojsk.

Podjmując badania autor przyjął założenie, że aktywność prowadzenia działań obronnych oznacza nieustanne dążenie do narzucania przeciwnikowi swojej woli i sterowania jego poczynaniami. W praktyce powinno to oznaczać intensywne, a zarazem wszechstronne oddziaływanie na nacierające wojska w każdej nadarzającej się sytuacji i tam gdzie przeciwnik najmniej się tego spodziewa.

Badając problematykę aktywności dostrzegano możliwości jej akcentowania w różnych etapach (fragmentach) prowadzonych działań obronnych. Istotną rolę odgrywa ona jednak w ich początkowym etapie. Ofensywne oddziaływanie na przeciwnika na podejściach do przedniego skraju obrony podkreśla bowiem siłę obrońcy. Świadczy także o tym, że nie ma on zamiaru biernie czekać na mający nastąpić atak i być podporządkowanym woli nacierającego. Ważna jest również aktywność w głębi pasa (rejonu) obrony. Różnorodność oddziaływania na nacierające wojska przeciwnika i konsekwentne dążenie do osiągnięcia celu obrony - pomimo początkowych

niepowodzeń - dowodzi dużej woli walki i znacznych możliwości broniących się wojsk. To także dowód świadczący o profesjonalnym przygotowaniu dowódców, oficerów sztabów i żołnierzy do działania na wysoce złożonym, dynamicznym polu walki.

Uzyskane wyniki badań można rozpatrywać w różny sposób. Z uwagi na zastosowanie kilku metod badawczych przyjęto, że pełna prezentacja rezultatów pracy jest możliwa w formie określonych zestawień z niezbędnym komentarzem i w formie opisowej. Dlatego ten fragment zawiera przegląd wyników badań w formie wymienionej na miejscu pierwszym. Rozdział kolejny zawierać będzie opisowe ich przedstawienie, co może być postrzegane również jako określony materiał teoretyczny, traktujący o aktywności w obronie.

Wśród szerokiej palety możliwych form aktywności w obronie badani najczęściej wymieniali oddziaływanie ogniowe. Dużą jego realność dostrzegali wszyscy respondenci, niezależnie od stażu wojskowego, posiadanego stopnia i zajmowanego stanowiska służbowego. Postrzeganie oddziaływania ogniowego jako najczęściej stosowanej i możliwej do zmaterializowania się w przyszłości formy aktywności była najczęściej wymieniana na miejscu pierwszym. Bez mała dwa razy więcej oficerów wyżej wymieniało oddziaływanie ogniowe niż stosowanie oddziałów wydzielonych i grup (pododdziałów) desantowo-szturmowych.

Wielce wymowne jest preferowanie ognia jako najczęściej stosowanej i możliwej formy aktywności. Uzyskane wyniki badań pozwalają sformułować wniosek, że oddziaływanie ogniowe z oddziaływaniem radioelektronicznym pozwala szybko i wymiennie zaakcentować aktywność w obronie. Przy wykorzystaniu lotnictwa, wojsk raketowych i artylerii realnym jest selektywnie, a zarazem silnie razić nacierające wojska; można też przekreślać dotychczasowe lokalne sukcesy przeciwnika i wpływać na sterowanie jego poczynaniami.

Efekty oddziaływania ogniowego broniących się wojsk mogą być zwielokrotnione przy umiejętnym wpływie na system informacyjny nieprzyjaciela. Taki wniosek wynika z wysokiego dostrzegania oddziaływania radioelektronicznego jako możliwej formy aktywności i uplasowania się jej na drugim miejscu.

Nieliczna grupa badanych (7 %) postrzegała jeszcze inne formy aktywności niż wymienione w ankiecie. Ta część respondentów dodatkowo dostrzegała uderzenie przed przedni skraj obrony i uchylanie się od uderzeń. Odnosząc się do takich sugestii nie można zapominać o tym co to jest „aktywność” i do jakiego stanu jej stosowanie powinno doprowadzić wśród wojsk przeciwnika. Ponadto uderzenie przed przedni skraj obrony trzeba dostrzegać również jako działanie oddziałów wydzielonych, grup wypadowych, pododdziałów desantowoszturmowych i desantów powietrznych. Są to bowiem te elementy ugrupowania bojowego broniących się zgrupowań, które mogą stosunkowo łatwo przeniknąć w głąb przeciwnika i zadać mu kaśliwe uderzenie, które zdeorganizuje lub zburzy plan mającego nastąpić ataku i całego natarcia.

Z wynikami badań odnośnie form aktywności korespondują kolejne, uzyskane podczas dalszego badania opinii. Jest wielce interesujące, że pośród możliwych celów oddziaływania ogniowo-radioelektronicznego na pierwszym miejscu postrzega się dezorganizację systemu informacyjnego przeciwnika. Dopiero na dalszym planie respondenci wymieniali dezorganizację mającego nastąpić ataku i obniżenie potencjału bojowego zgrupowań podejmujących działania zaczepne.

Takie stanowisko świadczy o postrzeganiu systemu informacyjnego jako jednego z pierwszoplanowych elementów każdej zorganizowanej działalności. To także wynik właściwego analizowania wniosków z konfliktów lokalnych ostatnich lat, podczas których mocno dała znać o sobie problematyka funkcjonującego rozpoznania, dowodzenia i łączności, walki elektronicznej, a

także maskowania bezpośredniego i pośredniego. Starcia zbrojne oraz wnioski z działalności szkoleniowej dowodzą również o randze systemu informacyjnego w systemie walki zbrojnej.

W uzyskanych wynikach badań jest rzeczą godną podkreślenia, że system informacyjny był różnie dostrzegany przez respondentów. Jego bardzo wysoką rolę akcentowali przede wszystkim nauczyciele akademicy. Stanowisko podobne do nich nie reprezentowali wszyscy studenci, była nawet ich część (około 25%), która opowiadała się za rozwiązaniami siłowymi i preferowała dążenie do obniżenia potencjału bojowego przeciwnika.

Dość często wymienianym celem oddziaływania ogniowo-radioelektronicznego było także dążenie do zatrzymania natarcia przeciwnika. Koresponduje to z wcześniej podkreśloną chęcią dążenia do rozwiązań, gdzie przewaga materialna odgrywałaby rolę podstawową w osiągnięciu celu działań obronnych.

W sprzeczności z powyższym pozostawały inne cele oddziaływania na nacierającego. Co trzeci respondent wymieniał wprowadzenie przeciwnika w błąd lub dezinformację. Koresponduje to z dostrzeganiem roli systemu informacyjnego podczas ewentualnych działań wojennych. Ukrycie bowiem zamiaru rozegrania walki (bitwy) obronnej i stworzonego systemu obrony oraz wytworzenie nieprawdziwego obrazu sytuacji i prognozy jej rozwoju sprzyjać będzie odpieraniu powietrzno-lądowych, ogniowo-elektronicznych uderzeń przeciwnika.

Wiele ciekawego materiału naukowego dostarczyły badania dotyczące celu działania desantu powietrznego w obronie. Jako cel pierwszoplanowy wymieniano zniszczenie ważnego (newralgicznego) obiektu wojsk (zgrupowań) przeciwnika i dezorganizację mającego nastąpić ataku przez opanowanie obiektu terenowego kanalizującego ruch na podejściach do przedniego skraju obrony.

Takie stanowisko prezentowało ponad 74 % respondentów, którzy równorzędnie bez mała traktowali obydwa cele.

Bez mała co czwarty oficer jako pierwszoplanowy cel działania dostrzegł uchwycenie obiektu (rubieży) sprzyjającej szybkiemu osiągnięciu celu zwrotu zaczepnego. Ta grupa ankietowanych widziała realność wysadzenia desantu z chwilą przejęcia inicjatywy i panowania w powietrzu. Oceniała również, że wytworzenie ogniska walki wewnątrz ugrupowania przeciwnika będzie stanowić swego rodzaju pomost sprzyjający szybkiemu wdarciu się kontratakujących (przeciwuderzających) wojsk na teren nie tak dawno opanowany przez nacierającego.

Okolo 20 % respondentów wymieniała jeszcze inne cele działania desantu powietrznego. Uogólniając można stwierdzić, że co piąty oficer dostrzegł istotną rolę tworzonych i funkcjonujących ognisk walki wewnątrz ugrupowania przeciwnika w osiągnięciu celu obrony. Taki wniosek wynika z faktu, że wymieniano taką potrzebę w kilku przypadkach (6) na drugim miejscu. Akcentowano również zasadność użycia desantów powietrznych dla zasilania wojsk prowadzących działania nieregularne lub znajdujących się w okrążeniu.

Godnym podkreślenia jest również to, iż 8 oficerów wymieniło dezorganizację manewru wojsk znajdujących się w głębi i izolację rejonu włamania. Ta grupa ankietowanych z poprzednio wymienioną rozpatrywała wysadzenie desantu powietrznego w kategoriach nie doraźnych ale celów perspektywicznych, które w ostatecznym rozrachunku sprzyjać będą wykonaniu zadania przez broniące się zgrupowania wojsk własnych, nawet w wypadku gdyby przeciwnik uzyskał początkowy sukces.

Pośród form aktywności, nie tylko w obronie, oddziały wydzielone i oddziały rajdowe odgrywają istotną rolę. Cel ich działania może być różnie postrzegany. Dobitnie potwierdziły to przeprowadzone badania. Opanowanie lub zniszczenie obiektu, którego utrata zdezorganizuje poczynania przeciwnika lub

obniżyć jego możliwości bojowe było wymieniane jako pierwszoplanowy cel działania OW i OR. Za takim rozwiązaniem opowiadała się zdecydowana większość respondentów (76%). Dopiero w dalszej kolejności wymieniano obniżenie sprawności systemu informacyjnego i obniżenie sprawności funkcjonowania systemu logistycznego. Jest faktem godnym podkreślenia, że te cele stosowania OW (OR) w obronie traktowano w podobny sposób, o czym świadczy zbliżona ilość uzyskanych punktów (210 i 213).

Analizując uzyskane wyniki badań można dostrzec pewnego rodzaju niekonsekwencje w opiniach ankietowanych. Skoro bowiem wcześniej mocna akcentowali ścisły związek sprawności funkcjonującego systemu informacyjnego przeciwnika z możliwością osiągnięcia celu obrony to w tym wypadku dokonano przewartościowania. Znacznie większe korzyści dostrzegano z opanowania lub zniszczenia newralgicznego obiektu (celu) przeciwnika niż z obniżenia sprawności systemu informacyjnego nacierających zgrupowań.

Badanie tej kwestii dostarczyło jeszcze więcej ciekawego materiału naukowego. Prawie 18 % ankietowanych jako cel działania OW (OR) wymieniało ponadto: dezorganizację natarcia przeciwnika; zapewnienie swobody manewru wojsk własnych, zwłaszcza podczas wykonywania zwrotu zaczepnego; zwiększenie możliwości bojowych wysadzonego desantu powietrznego.

Dostrzeganie takich celów wysyłania OW (OR) dowodzi, że ta część oficerów dostrzegała istotny wpływ tego elementu ugrupowania bojowego (operacyjnego) na prowadzenie działań obronnych, głównie podczas wykonywania kontrataku (przeciwuderzenia). Dokładna analiza materiału naukowego wykazała, że byli to oficerowie, którzy podobne stanowisko prezentowali podczas określania możliwego celu stosowania desantów powietrznych w obronie.

Rozpiętość prezentowanych stanowisk dała znać o sobie również podczas badań nad składem wojsk działających jako oddział wydzielony, oddział rajdowy, grupa wypadowa (GW) i desant powietrzny.

W wypadku oddziału wydzielonego stosowanego w obronie zdecydowana większość (około 80 %) ankietowanych opowiedziała się za pododdziałowym zgrupowaniem taktycznym tworzonym w oparciu o batalion ogólnowojskowy (bz, bp, bcz). Dostrzegano przy tym to zgrupowanie jako element ugrupowania w pełni autonomiczny, mogący samodzielnie rozwiązywać podstawowe problemy walki.

Czterech oficerów, bazujących na wnioskach z walk prowadzonych w Afganistanie, reprezentowało dość ciekawe stanowisko. Opowiadali się oni za tym, aby oddział wydzielony tworzyć w oparciu o niewielkie formacje śmigłowców bojowych (klucz, eskadra) co niewątpliwie wpłynęłoby na działanie OW. Sprzyjałoby też wdarcie się w głąb ugrupowania nacierających wojsk. Z kolei sam atak i wykonanie zadania byłoby dużym zaskoczeniem dla przeciwnika.

W tym miejscu nasuwa się określona refleksja. Prezentowane przed chwilą stanowisko nielicznej grupy ankietowanych jest wielce interesujące. Odnosi się jednak do oddziału rajdowego, którego cel działania ukierunkowany jest głównie na gwałtowny atak i szybki odskok a nie działania bardziej statyczne, jakimi są niewątpliwie opanowanie określonego obiektu, co jest domeną oddziałów wydzielonych.

Skład oddziału rajdowego może być zróżnicowany. Na fakt ten wyraźnie wskazywała badana grupa oficerów. Zdecydowana ich część (około 84 %) opowiadała się za niewielkim zgrupowaniem pododdziałowym, tworzonym na bazie kompanii piechoty (kp, kpz, kz) lub kompanii czołgów. W przeważającej liczbie byli to ci respondenci, którzy w podobny sposób postrzegali skład oddziału wydzielonego. Nieco inne stanowisko prezentowali w tym wypadku ci,

co poprzednio opowiadali się za batalionem zmechanizowanym lub batalionem czołgów jako OW.

Grupa wypadowa różnie jest traktowana przez teoretyków i praktyków. Niektórzy z nich traktują ten element systemu obrony szczebli taktycznych jako część systemu rozpoznania. Zdecowana większość jest odmiennego zdania. Występujące różnice dały znać o sobie również podczas badania składu grupy wypadowej (GW).

Przeważająca część badanej grupy oficerów prezentowała stanowisko, że GW może wykonywać przewidziane dla niej zadania działając w składzie plutonu ogólnowojskowego. Różnice wystąpiły jeśli chodzi o środki ruchu. Ankietowani zajęli rozbieżne stanowiska. W podobnym wymiarze dostrzegano możliwość działania pieszo, jak i na wozach bojowych.

Zbliżona sytuacja wydarzyła się przy rozpatrywaniu innego składu GW niż pluton ogólnowojskowy. Bez mała z jednakowym stopniem prawdopodobieństwa wymieniano na kolejnych miejscach drużyny i kompanię (kz, kp, kcz).

Takie stanowiska są zapewne rezultatem odmiennego postrzegania ewentualnych działań bojowych. Prawdopodobnie ci co kreślą obraz przyszłego pola walki jako zjawisko bardzo dynamiczne z możliwością wystąpienia szybkich zmian sytuacji, gdzie pulsacyjność działań będzie czymś często spotykanym to dostrzegają szanse wykonania zadań przez GW w składzie kompanii. Osoby o innych poglądach, którzy widzą nadal stabilność linii frontu (walczących wojsk) opowiadają się za nieco mniejszym składem GW - w sile drużyny. W obydwu jednak wypadkach istotny wpływ na skład omawianej grupy mieć będą warunki terenowe, meteorologiczne i pora dnia. One też w większości wypadków będą rzutować na wybór środka ruchu (transportu) żołnierzy wchodzących w skład GW.

Do niedawna jeszcze dominował pogląd, że desanty powietrzne są domeną działań zaczepnych. Wraz z wprowadzeniem śmigłowców do struktur związków operacyjnych i taktycznych sytuacja uległa zmianie. Wymusiła ją także potrzeba odparcia powietrzno-lądowego natarcia. Cel obrony możliwy stanie się do osiągnięcia, między innymi wtedy, gdy i ten rodzaj działań bojowych prowadzony będzie w podobny sposób. Na powietrzno-lądowe natarcie przeciwnika trzeba odpowiedzieć podobnym charakterem obrony.

Specyfika działania desantu powietrznego i ogrom zadań jakie trzeba zrealizować podczas jego przygotowania jak i wysadzenia, wpłynęła niewątpliwie na opinie oficerów. 76 % ankietowanych wyrażało pogląd, że desant powinien wykonywać pododdział profesjonalnie w tym kierunku szkolony. On to sprawi, że w ogólnym rozrachunku będą podstawy do sformułowania wniosku o zasadności wysadzania desantu powietrznego podczas prowadzenia działań obronnych.

Dopiero w dalszej kolejności dostrzegano możliwość zaangażowania pododdziałów ogólnowojskowych jako sił desantu powietrznego. Najczęściej wymienianym z pododdziałów była kompania piechoty. Analiza prezentowanych stanowisk pozwala sformułować dość interesujący wniosek. Okazuje się bowiem, że połowa respondentów prezentowała pogląd świadczący o możliwości użycia tego pododdziału w drugiej kolejności. Na pierwszym miejscu plasowały się siły desantowoszturmowe (wspomniane wcześniej 76 %) i zamiennie plp lub bp.

Różnice poglądów odnośnie sił wchodzących w skład desantu powietrznego przeniosły się także na odległość jego działania od przedniego skraju obrony. W przypadku kompanii trzy czwarte badanych oficerów opowiadało się za odległością do 10 km i mieszczącą się w przedziale 10-15 km.

Te dwa stanowiska dominowały i jest faktem godnym podkreślenia, że w ogólnej ocenie materiału naukowego innych wariantów jako pierwszoplanowych nie dostrzegano.

Sądzić należy, że akcentowanie obszaru działania desantu powietrznego w sile kompanii w odległości do 15 km od przedniego skraju obrony wynika z oceny możliwości bojowych tego pododdziału, przewidywanych zadań jakie może on realizować i roli warunków terenowych, który umiejętnie wykorzystany będzie sprzymierzeńcem słabszego w walce z silniejszym. Na tej też głębokości dostrzegano możliwość wykonania określonych zadań, które w znaczący sposób mogą wpłynąć na przebieg walki (bitwy) obronnej, zwłaszcza w jej początkowym fragmencie.

Około 60 % respondentów podobną odległość działania desantu powietrznego wymieniała w przypadku gdyby występował on w sile batalionu. Prawie taki sam odsetek badanych, jak w odniesieniu do kompanii, podkreślał zasadność działania desantu na głębokości do 20 kilometrów. Na ogół (w około 80 %) byli to ci sami oficerowie, którzy za podstawę swego sądu przyjęli rozmieszczenie przed frontem broniących się zgrupowań znajdujące się tam obiekty (cele). Tezę tę potwierdza jeszcze jeden fakt. W obydwu przypadkach tylko nielicznie, głównie studenci AON, prezentowali pogląd o zasadności wysadzenia desantu powietrznego w odległościach większych niż odpowiednio 20 (30) km.

Najwyższą formą aktywności w obronie są zwroty zaczepne. Przed ich wykonaniem muszą być spełnione określone warunki. Niebagatelny wpływ na postępy nacierających wojsk mogą wyrzucić desanty, co dobitnie potwierdzają wnioski z konfliktów lokalnych. Dlatego kolejną kwestią podlegającą badaniom były zagadnienia dotyczące miejsca wysadzenia desantu powietrznego w stosunku do kontaktujących (przeciwuderzających) zgrupowań.

Dokonując pewnego uogólnienia należy stwierdzić, że wiele zróżnicowanych ocen dostarczyli ankietowani podczas badania odległości wysadzania desantu powietrznego przed siłami wykonującymi zwrot zaczepny. Prawie 80 % oficerów prezentowało pogląd, że desant powietrzny należałoby wysadzać w niewielkiej odległości przed kontratakującymi siłami związku taktycznego. Z reguły ta grupa opowiadała się za tym, aby rejon desantowania znajdował się na wysokości przedniego skraju obrony tejże dywizji lub nieco przed jej poprzednio wytyczonym przednim skrajem.

Nieco inaczej sprawa wyglądała podczas rozpatrywania przeciwwuderzenia na szczeblu związku operacyjnego. W tym przypadku około 90 % ankietowanych stało na stanowisku, że najczęściej stosowanym wariantem będzie taki, w którym desant zostanie wysadzony na wysokości przedniego skraju poprzednio zorganizowanej obrony. Bez mała tyle samo punktów co i w odniesieniu do ZT zdobył pogląd, aby desant przystępował do działania nieco głębiej.

Analiza uzyskanych wyników dowodzi, że mocno dostrzegane są korzyści płynące z wcześniejszych prac fortyfikacyjnych, jakie zostały wykonane na etapie organizowania obrony. Wielu bowiem widziało cel zwrotu zaczepnego na jej wcześniej określonym przednim skraju. Spora część ankietowanych nie wykluczała przypadku, że właściwie przygotowany i przeprowadzony kontratak lub przeciwwuderzenie może stanowić dobry prognostyk do przejścia inicjatywy w większym wymiarze i przekształcenie wykonywanego zwrotu w działania zaczepne. W ślad za tym, niektórzy wymieniali zasadność stworzenia swego rodzaju pomostu dla ich zdynamizowania na obszarze, który był we władaniu przeciwnika.

\*

\*

\*

Szczegółowe wyniki badania opinii losowo wybranej grupy oficerów przedstawia załącznik nr 5. Autor pragnąłby zwrócić uwagę potencjalnego Czytelnika na fakt, że zgodnie z przyjętą konwencją najmniejsza ilość uzyskanych punktów świadczy o największym prawdopodobieństwie dostrzegania przez ankietowanych realności wystąpienia danego zjawiska lub możliwości przyjęcia określonego rozwiązania.

### 3. OPIS WYNIKÓW BADAŃ

Rezultaty pracy badawczej, prowadzonej przez autora od 1991 roku, obejmują wiele zagadnień dotyczących problematyki aktywności w obronie. Część wyników badań, uzyskanych w trakcie badania opinii, zawiera poprzedni rozdział niniejszego opracowania. Nie obrazuje on jednak w pełni przeprowadzonego procesu badawczego i uzyskanych rezultatów. Dlatego w tym fragmencie opracowania zostanie przedstawiony uogólniony opis możliwych form i metod aktywności w działaniach obronnych, który uwzględnia całość kilkuletniego wysiłku badawczego i otrzymanych wyników. To swego rodzaju ich opisowa prezentacja stanowiąca teorię rozwiązanego problemu naukowego.

Zgodnie z tytułem pracy naukowej treść niniejszej części ma być osadzona w problematyce obrony. Dlatego zasadnym wydaje się dokonać na wstępie nieco szerszego spojrzenia na niektóre zagadnienia przyszłej obrony. Pozwoli to lepiej osadzić aktywność w całokształcie spraw dotyczących organizowania i prowadzenia działań obronnych w ewentualnych operacjach na obszarze kraju.

O skuteczności i sile obrony decydowała zawsze jej trwałość rozumiana jako pewien stan, określona właściwość odzwierciedlająca stopień trudności jej pokonania. Często kojarzono ją z głębokim urzutowaniem i ufortyfikowaniem. Tymczasem trwałość obrony to zdolność do skutecznego przeciwstawiania się przeciwnikowi w nakazanym miejscu (obszarze) i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych. Ta właściwość oparta na sile ogniowo-elektronicznego oddziaływania broniących się wojsk, ich manewrowości i wykorzystaniu właściwości terenu, prowadzi do rozbicia bądź poważnego osłabienia przeciwnika i utrzymania zajmowanego obszaru, a tym samym do wykonania otrzymanego zadania.



Wyniki przeprowadzonych badań dowodzą, że z trwałością obrony związany nierozdzielnie jest jej drugi atrybut - aktywność. Te dwa czynniki charakteryzujące obronę końca dwudziestego wieku wzajemnie się uzupełniają. Drogą do osiągnięcia trwałości jest jej aktywność. Obrona będzie tym bardziej trwała im aktywniejsze będą działania obrońcy, na co wyraźnie wskazywali respondenci. Taki wniosek wynika również z analizy działań bojowych w konfliktach lokalnych ostatnich lat. Wiele faktów przemawia za tym, że im mniejsze są siły przeznaczone do obrony danego obszaru tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, tak aby obrońca mógł uprzedzić nacierającego w decydujących momentach i miejscach prowadzonej walki (bitwy).

Obecnie trudno jest więc mówić o trwałości obrony bez dostrzegania jej aktywności. Poglądy sugerujące rozdzielenie tych dwóch atrybutów obrony są nie do przyjęcia, są bowiem przestarzałe. Wywodzą się one z okresu kiedy trwałość obrony była utożsamiana i ściśle związana z silnie ufortyfikowanymi pozycjami w terenie wybranym i korzystnym dla obrońcy. Łączenie tak rozumianej trwałości obrony z jej aktywnością było wtedy niemożliwe, gdyż każdy zamiar aktywnego wykorzystania głęboko okopanych wojsk sytuował ich działanie na granicy awanturnictwa. Przy takim rozmieszczeniu obrony oraz warunkach jej organizowania i prowadzenia aktywności zagrażała trwałości obrony.

Warunki ewentualnych działań wojennych oraz złożone uwarunkowania ich prowadzenia na obszarze kraju wskazują na coraz wyraźniejszą współzależność trwałości i aktywności obrony. Jeśli w przeszłości aktywność zagrażała trwałości obrony, to dziś ją po prostu warunkuje. Obrona będzie bowiem trwała tylko wówczas, gdy zdoła się przeciwstawić skutecznie działaniom przeciwnika i pokrzyżować jego plany.

Z charakterystyki aktywności wynika, że oznacza ona nieustanne dążenie do narzucania przeciwnikowi swojej woli i swoistego sterowania jego

działaniami. W wymiarze praktycznym sprowadza się do intensywnego, a zarazem wszechstronnego oddziaływania na nacierające wojska w każdej nadarzającej się sytuacji i tam gdzie przeciwnik najmniej się tego spodziewa. Zróżnicowana gama form i metod oddziaływania świadczy bowiem o sile broniących się wojsk i wpływa na osiągnięcie celu obrony.

Wnioski uzyskane w procesie badawczym świadczą o tym, że podobnie jak inne kwestie obrony, tak i aktywność można rozpatrywać w różnych etapach (fragmentach) prowadzonych działań obronnych. Istotną rolę odgrywa jednak aktywność w ich początkowym etapie, co wyraźnie podnosiła ankietowana grupa oficerów. Ofensywne oddziaływanie na przeciwnika na podejściach do przedniego skraju obrony podkreśla bowiem siłę obrońcy. Mówi także o tym, że nie ma on zamiaru biernie czekać na atak i być podporządkowanym woli nacierającego.

Historia sztuki wojennej dostarcza wiele cennego materiału badawczego. Analiza wielu wojen, zwłaszcza dwudziestego wieku, dowodzi że w wielu wypadkach pole do atywności obrońcy wytwarza aspekt psychologiczny prowadzonych działań bojowych. Nacierający pewny swej przewagi niejednokrotnie zapomina o możliwościach broniących się wojsk. Sądzi, że skoro inicjatywa należy do niego, to obrońca może jedynie sposobić się do odparcia mającego nastąpić uderzenia. W takiej sytuacji - jak wykazują doświadczenia wojenne - niekiedy zapomina o własnym bezpieczeństwie.

Aktywność jest tą cechą obrony, która powinna być akcentowana we wszystkich etapach jej prowadzenia. Przemawiają za tym środki walki znajdujące się na wyposażeniu zgrupowań wojsk prowadzących obronę. Lotnictwo, wojska raketowe i artyleria wraz ze skoncentrowanymi „uderzeniami” falą elektromagnetyczną mogą dezorganizować i osłabiać mający nastąpić atak. W stworzony system oddziaływania można - w niektórych sytuacjach operacyjno-taktycznych - wkomponować działanie desantów

powietrznych (morskich), grup (pododdziałów) desantowoszturmowych i działalność zbrojnego podziemia oraz sił prowadzących działania nieregularne. W sumie widać, że spektrum form i metod oddziaływania na przeciwnika jest stosunkowo duże. Są podstawy przypuszczać, że efekty będą jeszcze większe gdy użycie poszczególnych sił i środków zostanie zsynchronizowane i ukierunkowane na osiągnięcie określonego celu. Niszczenie (obezwładnienie) i dezorganizowanie poczynąń przegrupowujących się wojsk nie może dotyczyć całego zgrupowania wojsk przeciwnika. Przyniesie wymierne rezultaty, gdy ograniczy się do wybranych, a zarazem newralgicznych obiektów (celów). W pewnych sytuacjach i urozmaiconych warunkach terenowych może być dowiązane do konkretnego obszaru. Z uwagi jednak na zwiększające się możliwości oddziaływania obrońcy najkorzystniej byłoby skupiać wysiłek na określonej drodze lub jednym - dwóch elementach (kolumnach) maszerujących wojsk. Przy takim rozwiązaniu najrealniej jest myśleć o możliwości zdezorganizowania ataku, a więc stworzeniu obrońcy warunków do skoncentrowania ognia dla odparcia uderzenia przeciwnika na danym kierunku i późniejszego przeniesienia go w inny rejon.

Oddziaływanie ogniowo-elektroniczne nie wyczerpuje możliwości oddziaływania na przeciwnika przed przednim skrajem obrony. Pewne zadania mogą bowiem być realizowane dzięki umiejętnemu użyciu przez broniące się zgrupowanie określonych elementów ugrupowania bojowego, czy też operacyjnego do realizacji pewnych zadań na przedpolu.

Wykorzystanie oddziałów wydzielonych i wykonanie uderzenia przed przedni skraj wynika z dążenia do dezorganizacji przemieszczania się wojsk przeciwnika do rubieży ataku i oddziaływania na elementy jego ugrupowania o szczególnym znaczeniu. Dlatego aby sprostać zadaniom, które może realizować oddział wydzielony powinien się on charakteryzować dużą samodzielnością i samowystarczalnością w sensie ogniowo-uderzeniowym i logistycznym. Oprócz

tej autonomiczności nieodzowna jest też duża manewrowość wszystkich elementów składowych i znaczne możliwości rozpoznawcze.

Przystąpienie przez oddział wydzielony (OW) do wykonywania określonych zadań przed przednim skrajem obrony poprzedza przejście w ugrupowanie wojsk, które przygotowują się do działań zaczepnych. Stąd też pokonanie rubieży styczności jest dla OW najbardziej newralgicznym momentem jego działania. Może to nastąpić przez lukę w ugrupowaniu przeciwnika lub przenikanie. Zawsze jednak istotną rolę odegra umiejętne wykorzystanie terenu, który w połączeniu z warunkami ograniczonej widoczności znacznie zwiększa szansę przedostania się w ugrupowanie przeciwnika. Zasadność takich rozwiązań mocno podkreślają wnioski z konfliktów lokalnych i praktyki szkoleniowej.

Po wtargnięciu na tyły nieprzyjaciela rozpoczyna się kolejna faza działania - wykonywanie zadania bojowego. Może być ono realizowane działaniami o charakterze rajdowym na określonym obszarze lub kierunku, a także sposobem selektywnego tropienia całością sił lub zwalczania strefowego utworzonymi grupami rajdowymi na dużej przestrzeni. Zwłaszcza ten drugi sposób jest szczególnie korzystny. Uniemożliwia bowiem przeciwnikowi precyzyjne określenie sił znajdujących się w jego ugrupowaniu oraz celu ich działania. W konsekwencji musi on angażować większą ilość wojsk do ich zwalczania, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na siłę mającego nastąpić ataku.

Przy coraz wyraźniej zarysowującej się tendencji dysponowania śmigłowcami przez wojska lądowe całkiem nowego wymiaru nabiera użycie grup pododdziałów desantowoszturmowych. Ich stosowanie na ogół kojarzy się z prowadzeniem działań zaczepnych. Skoro jednak akcentujemy dynamizm działań bojowych, brak wyraźnie ukształtowanej linii frontu oraz występowanie znacznych luk to nie sposób nie dostrzegać, w pewnych sytuacjach, możliwości wtargnięcia śmigłowców w głąb ugrupowania przeciwnika.

Grupa (pododdział) desantowoszturmowa, głównie ze względu na środki transportu i rażenia, jest elementem ugrupowania zapewniającym możliwość szybkiego reagowania na przeciwnika przed przednim skrajem obrony. Pozwala wprost natychmiast wykorzystać warunki wytworzonej sytuacji i wykonać zdecydowany atak na określony obiekt wojsk przygotowujących się do natarcia. Może on być zrealizowany przez napad ogniowy, zasadzkę lądowo-powietrzną, szturm powietrzny lub szturm powietrzno-lądowy.

W rozważaniach naukowych dostrzegane są także jeszcze jedne siły i środki. W pewnych sytuacjach dynamicznego pola walki zwalczanie elementów ugrupowania bojowego przeciwnika mogą wykonywać pododdziały rozpoznawcze realizujące zadania rozpoznania ogólnowojskowego i działania specjalnego. Nie będzie to jednak ich zadanie główne. Niejako przy realizacji zadań rozpoznawczych, mogą dokonać zniszczenia szczególnie ważnego obiektu lub zdeorganizować jego funkcjonowanie.

Z realnych form i metod oddziaływania na przeciwnika przed przednim skrajem obrony widać, że możliwości obrońcy w tym względzie są stosunkowo duże. Dość szerokie jest też spektrum obiektów mogącymi być opłacalnymi do niszczenia lub obezwładniania. Obiektami tymi mogą być wyrzutnie rakiet i artylerii raketowej, siły i środki walki elektronicznej oraz broni precyzyjnej, artyleria do ognia pośredniego i przeciwlotnicza, stanowiska dowodzenia, elementy systemu rozpoznania i łączności oraz urządzenia i pododdziały wsparcia logistycznego. Ich zniszczenie czy też zdeorganizowanie funkcjonowania w czasie poprzedzającym wykonanie ataku osłabi potencjał uderzeniowy przeciwnika. Korzystnie wpłynie też na morale i dalsze poczynania broniących się wojsk.

Badając problematykę aktywności w obronie nie sposób było pominąć kwestie dotyczące zwrotu zaczepnego. Przez wielu uważany on jest za największy wyraz aktywności, moment rozstrzygający w działaniach obronnych.

Niejednokrotnie spotyka się, że to przedsięwzięcie rozstrzygające o dalszych losach walki.

W literaturze popularno-naukowej niektórzy teoretycy wojskowi przyrównują walkę obronną do gry w szachy lub gry hazardowej, w której reagujemy na postępowanie strony drugiej. Posiadając drugi rzut (odwód) można odpowiadać na posunięcie nacierającego. Dla obrońcy kontratak (przeciwuderzenie) jest ostatecznym atutem, którego wykonanie w czasie i miejscu gwarantującym osiągnięcie założonego celu musi być odpowiednio zaplanowane i zabezpieczone.

Wykonanie kontrataku ma także duże znaczenie psychologiczne dla broniących się wojsk. Udział dowódców i żołnierzy w zwrocie zaczepnym podnosi bowiem ich morale, wyzwala energię do działania, utwierdza w przekonaniu o możliwości odniesienia sukcesu.

Tak duża ranga zwrotu zaczepnego formułuje określone wymagania; sprawia, że do rozwiązywania zagadnień dotyczących użycia rozstrzygającego argumentu należy podchodzić w sposób szczególny podczas prowadzenia walki obronnej. Do takiego podejścia zmusza również charakter i wymogi pola walki, na co wyraźnie wskazuje uzyskany materiał badawczy.

Problematyka zagadnień związanych z kontratakiem (przeciwuderzeniem) jest rozległa. W ostatnim okresie wyraźnie widać, że poglądy na rozpatrywane zagadnienia podlegają ewolucji, co jest głównie wynikiem przeobrażeń w technice bojowej i sposobach jej wykorzystania.

Znacznie większą stabilność wykazują cele zwrotu zaczepnego. Powszechnie przyjmuje się, że jego głównymi celami mogą być:

- odrzucenie lub rozbitcie przeciwnika i odtworzenie przedniego skraju obrony lub odzyskanie rubieży, mającej szczególne znaczenie dla obrońcy;
- wyhamowanie tempa natarcia przeciwnika;
- oderwanie się od nacierających wojsk i osłona wycofujących się sił;

- przejście inicjatywy i przejście do przeciwnatarcia.

Zakładane cele rzutują na proces organizacji kontrataku i przeciwuderzenia oraz zaangażowanych do tego sił i środków. W każdym przypadku jego wykonanie odbywa się podczas prowadzenia napiętej walki (bitwy) obronnej. Dlatego realizacja znacznej części przewidywanych czynności powinna być podjęta odpowiednio wcześniej. Umiejętnie wkomponowane w prowadzone działania obronne powinny ukrywać ich rzeczywisty cel oraz gwarantować obronę przed niszczycielskimi skutkami ewentualnych uderzeń przeciwnika.

Na konieczność podejmowania działań wyprzedzających, podporządkowanych wykonaniu zwrotu zaczepnego, dobitnie wskazują doświadczenia wojenne. Wspiera je wizja przyszłego pola walki, gdzie na duży dynamizm działań trzeba będzie odpowiedzieć możliwością szybkiego skorzystania z warunków wytworzonej sytuacji. W innym przypadku sprzyjające okoliczności wykonania kontrataku (przeciwuderzenia) przeminą bezpowrotnie.

Zwrot zaczepny to szczególny etap walki w głębi, do którego chociaż staramy się nie dopuścić, to jednak powinien być brany pod uwagę. Taką ewentualność należy dostrzegać podczas organizacji walki (bitwy) obronnej, szczególnie w planie współdziałania. Fakty te oznaczają, że na ogół wykonanie kontrataku (przeciwuderzenia) nie jest zadaniem, które wynika nagle, ale rezultat wcześniej nakreślonego zamiaru i jego stopniowego przygotowywania z udziałem przewidzianych do tego sił i środków.

Bacznie śledząc rozwój wydarzeń, sztab wiele uwagi poświęca analizie poczynań przeciwnika i to nie tylko w bezpośredniej styczności. Wnikliwie analizowane jest również położenie jego oddziałów w głębi. Szczegółowo rozpatruje się możliwości nieprzyjaciela w zakresie odtwarzania odwodów oraz przewidywanych kierunków i celów ich działania. Dlatego nie do rzadkości należeć będą rozwiązania ukierunkowane na ograniczanie swobody manewru

(ruchu) tych sił. Dużą w tym rolę mogą odegrać nie tylko uderzenia lotnictwa wojsk raketowych i artylerii, ale również działanie OW (OR), grup (pododdziałów) desantowoszturmowych i desantów powietrznych. W operacjach na obszarze kraju istotne znaczenie może mieć umiejętne połączenie tych uderzeń lub działań elementów ugrupowania bojowego (operacyjnego) ze zgrupowaniami prowadzącymi działania nieregularne.

Włamanie się zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w głąb obrony wymaga od dowódców dużej inwencji, kunsztu, a niekiedy intuicji w podejmowanych decyzjach. Dużo zależy od wyważenia, gdzie jest potrzebna stabilność i opór, a w którym miejscu manewr i odpowiednio skalkulowane ryzyko.

W prowadzonej walce, broniące się wojska wielopłaszczyznowymi działaniami dążą do pozbawienia nacierającego możliwości potęgowania uderzenia, ograniczają także rezultaty jego dotychczasowych sukcesów. W tym celu czołowe pododdziały uporczywie broniąc dotychczas zajmowanych lub zapasowych punktów oporu, udaremniają nacierającemu wszelkie próby rozprzestrzeniania się w głąb i na skrzydła. Ogniem wszystkich środków rażenia, manewrem odwodów specjalnych, oddziału zaporowego i sił z nieatakowanych odcinków oraz aktywną walką pododdziałów, które znalazły się na tyłach przeciwnika, zadaje mu się maksymalne straty i dezorganizuje dalsze prowadzenie działań zaczepnych. W systemowym oddziaływaniu na nacierającego istotne jest, by przeciwdziałać wszelkim próbom przeniesienia wysiłku na inny kierunek lub zdynamizowania działań, w tym także w celu połączenia się z wcześniej wszadzonym desantem powietrznym.

Podczas prowadzenia działań bojowych w głębi pasa (rejonu) obrony istotną rolę odgrywa walka na rubieżach ogniowych, przy wykorzystaniu pododdziałów ogólnowojskowych. Szybkie zajęcie przez nich dominującej fałdy terenowej oraz wykonanie silnego i zaskakującego ognia, głównie

przeciwpancernego może zadać nacierającemu nacierającemu poważne straty. Mogą być one jeszcze większe, gdy nastąpi połączenie wysiłków wojsk wychodzących na rubieżę ogniową z działaniem odwodów specjalnych i śmigłowcami bojowymi.

Przewidując wykonanie zwrotu zaczepnego równoległe z rozstrzygnięciem problemów bezpośrednio związanych z odpieraniem powietrzno-łądowych uderzeń przeciwnika, należy wykazywać wiele troski o zachowanie bezpieczeństwa drugiego rzutu (odvodu), który w planowanym kontrataku (przeciwuderzeniu) ma stanowić główną siłę uderzeniową. Wobec dużego zagrożenia ze strony współczesnych środków rażenia nie może to być akt jednorazowy - rozstrzygnięty na etapie organizacji walki obronnej. Niezbędna jest twórcza kontynuacja podjętych działań. Rosnące wymogi pola walki sprawiają, że nieodzowna jest nieprzerwana realizacja różnorodnych przedsięwzięć maskowania bezpośredniego i elektronicznego. Niejednokrotnie korzystnym rozwiązaniem może być rozmieszczenie drugorzutowych (odwodowych) sił w kilku rejonach z możliwością szybkiego wykonania wspólnego wielowariantowego zadania. Celem tak rozumianej decentralizacji będzie nie tylko ochrona drugiego rzutu (odvodu) przed wykryciem i zniszczeniem, lecz także wprowadzenie przeciwnika w błąd co do ilości i przeznaczenia sił rozmieszczonych w głębi obrony.

Wraz z krystalizowaniem się warunków do zwrotu zaczepnego trzeba dokonywać stopniowej przebudowy systemu ognia i poszczególnych dziedzin zabezpieczenia bojowego. Umiejętnie godząc obecne potrzeby z przewidywanymi zadaniami, należy powoli dostosowywać działanie poszczególnych rodzajów wojsk i elementów ugrupowania bojowego (operacyjnego) pod kątem mającego nastąpić kontrataku (przeciwuderzenia).

Wśród wielu spraw organizacyjnych ważne jest określenie terminu i miejsca wykonania planowanego uderzenia. Na ten bowiem czas w ściśle

określonym miejscu musi być stworzona silna zaporą, powstrzymująca natarcie przeciwnika od czoła. Powinien być przy tym spełniony jeden z podstawowych warunków - zachowanie ogólnej trwałości obrony. Niezbędne jest też przejęcie inicjatywy, zwłaszcza na przewidywanym kierunku zwrotu zaczepnego.

Ostateczną decyzję o wykonaniu kontrataku (przeciwuderzenia) podejmuje dowódca w toku prowadzenia obrony. Istotną rolę odgrywa również czas. Kontratak można wykonać już podczas walki o pierwszą pozycję obronną lub później w głębi pasa obrony. W obydwu przypadkach występuje określone ryzyko. Wczesne wykorzystanie drugiego rzutu (odvodu) pozbawia dowódcę możliwości skutecznego reagowania na zmieniającą się sytuację taktyczną. Natomiast „wpuszczenie” nacierającego zbyt głęboko grozi utraceniem kontroli nad dalszym rozwojem sytuacji i stawia pod znakiem zapytania możliwość osiągnięcia celu obrony.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że wykonanie kontrataku (przeciwuderzenia) budzi wiele kontrowersji. Czasami podważana jest celowość tego rodzaju zwrotu zaczepnego na szczeblu oddziału. W pojawiających się wątpliwościach jest wiele racji. Wnioski z działalności szkoleniowej wojsk potencjalnego przeciwnika, że nierzadko naciera on mając początkowo 6-10 krotną przewagę nad broniącymi się wojskami. Z reguły na oddział (brygadę, pułk) naciera siłami nie mniejszymi niż dywizja i to przy silnym wsparciu ogniowym i elektronicznym. Przy takim układzie sił, nawet po zadaniu nacierającym pewnych strat, są to silne zgrupowania, dysponujące dużymi możliwościami bojowymi, które mogą być zwiększone z chwilą przejścia do doraźnie zorganizowanej obrony. W tych warunkach samodzielne wykonanie kontrataku drugim rzutem lub odwodem brygady (pułku) w celu rozbicia przeciwnika i odtworzenia przedniego skraju jest zadaniem przekraczającym możliwości broniącego się oddziału. Trudno bowiem mówić o czasowym stworzeniu przewagi ogniowej i radioelektronicznej oraz zakładać rozbicie

przynajmniej dwóch brygad, które z reguły stanowią główne zgrupowanie uderzeniowe dywizji przeciwnika. Dlatego też niejednokrotnie korzystniejszym rozwiązaniem może być wykorzystanie drugiego rzutu (odvodu) do wykonania kontrataku o ograniczonym celu, na przykład, dla wyhamowania lub zdeorganizowania natarcia, czy też odzyskania określonej rubieży terenowej, istotnej dla dalszego prowadzenia walki obronnej. W wielu wypadkach będzie zasadnym przejście do uporczywej obrony na drugiej pozycji obronnej i działanie na rzecz wytworzenia warunków do wykonania zwrotu zaczepnego przez związek taktyczny.

Poruszane zjawisko nieco inaczej załamuje się na wyższym szczeblu organizacyjnym wojsk lądowych jak jest związek taktyczny. Chociaż nacierają na niego również znaczne siły, to jednak w tym przypadku szanse kontrataku i osiągnięcia celu obrony są większe, chociażby z dwóch powodów. Na tym szczeblu organizacyjnym wojsk lądowych występuje znacznie silniejszy drugi rzut. Ponadto związek taktyczny prowadzi walkę obronną na dużo większym obszarze niż oddział. Dysponując większą głębokością pasa obrony ma możliwość zadania nacierającemu poważniejszych strat w toku prowadzenia działań obronnych. Tym samym istnieje większe prawdopodobieństwo wytworzenia nad przeciwnikiem przewagi w ściśle określonym miejscu i czasie. Podobnie jest na szczeblu związku operacyjnego gdzie szanse manewru są znacznie większe i ma on wymiar znacznie większy niż na szczeblach taktycznych. Nieporównywalnie wzrasta też siła przeciwuderzających wojsk. Są też całkiem inne możliwości zabezpieczenia operacyjnego wykonania tego rozstrzygającego fragmentu bitwy.

Osiągnięcie celu kontrataku (przeciwuderzenia) zależy w dużym stopniu od: trafnego określenia kierunku, rubieży i czasu wykonania uderzenia; wydzielenia odpowiednich sił i środków zapewniających wytworzenie lokalnej przewagi; właściwej organizacji ogniowego i radioelektronicznego

oddziaływania na przeciwnika oraz wszechstronnego zabezpieczenia działań. Szczególnie istotnym jest zsynchronizowanie w czasie i przestrzeni przewidywanej rubieży ataku. Jej utrzymanie przez walczące pododdziały gwarantuje bowiem poprawną realizację poszczególnych zadań bojowych przez wszystkich uczestników zaplanowanego zwrotu zaczepnego.

Kontratak (przeciwuderzenie) z reguły wykonuje się w formie jedno lub dwustronnego uderzenia skrzydłowego. Niekiedy dostrzega się też możliwość frontalnego uderzenia rozcinającego, wykonywanego w sytuacji gdy czołowe oddziały przeciwnika są poważnie osłabione. Uderzenia skrzydłowe nie rodzą refleksji. Pojawiają się one przy ewentualnym wykonywaniu uderzenia czołowego. Poważne osłabienie przeciwnika, jako jeden z warunków jego rozpoczęcia jest możliwe. Jednak nie można dostrzegać określonych zasad obowiązujących podczas rozwijania działań zaczepnych. Tam gdzie się rysują szanse powodzenia, wprowadzane są kolejne siły do potęgowania uderzenia. Doprowadza to do sytuacji, że następuje zagęszczenie świeżych sił i środków na kierunku głównego uderzenia i problematycznym wydaje się ich rozbitcie atakiem frontalnym. Znacznie słabsze są skrzydła nacierających wojsk. Krótsza jest też droga do przedniego skraju obrony, co gwarantuje szybsze zamknięcie wyłomu powstałego w systemie obrony.

Planując zwrot zaczepny należy zgrać w czasie i przestrzeni poczynania wielu elementów ugrupowania bojowego (operacyjnego). Podczas synchronizacji poczynania broniących się wojsk w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem oraz znajdujących się w głębi bardzo istotne jest określenie czasu wyjścia drugiego rzutu (odvodu) na rubież ataku. Doświadczenia wojenne świadczą o tym, że najlepsze rezultaty osiągnano wtedy, gdy kontratakujące (przeciwuderzające) wojska wychodziły na rubież ataku w momencie wyczerpania odwodów przeciwnika lub w sytuacji, gdy uwikłał się on w walkę i jest w trakcie przegrupowania podstawowej masy artylerii. W ogólnym

rozrachunku zakładano, że przeciwnik w najbliższym czasie nie powinien mieć na tym kierunku możliwości wznowienia aktywnych działań zaczepnych.

Obecnie zasady te nie straciły znaczenia, nabrały jednak nowego wymiaru. Cechy przyszłego pola walki dobitnie świadczą o tym, że niektóre z warunków wykonania zwrotu zaczepnego obumarły. Wyraźnie widać to na przykładzie artylerii, która współcześnie jest wysoce mobilna, bezpośrednio wspierająca wojska. W odróżnieniu od przeszłości nie potrzebuje tyle czasu na przygotowanie się do wykonania skutecznego ognia na rzecz walczących pododdziałów.

Stosownie do wymogów pola walki i prognozy rozwoju sytuacji należy przewidzieć czas opuszczania przez odwodowe siły zajmowanych rejonów i terminy realizacji poszczególnych czynności przez inne siły i środki przewidziane do bezpośredniego udziału w kontrataku (przeciwuderzeniu), bądź mające zabezpieczać jego wykonanie. Szczególnie wnikliwie należy rozpatrzyć przedsięwzięcia zmierzające do zapewnienia warunków do sprawnego i terminowego manewru.

Szczegółowe kalkulacje są przedstawione w dostępnej literaturze. Nie wnikając w ich treść należy stwierdzić, że ruch wojsk własnych musi pozostawać w ścisłej zależności z prognozowanym tempem natarcia przeciwnika.

Analizowany etap działań obronnych jest zdeterminowany wieloma czynnikami, które w różny sposób wpływają na stronę organizacyjną i praktyczne działanie wojsk. Choć wykonanie kontrataku (przeciwuderzenia) planuje się w momencie wygasania natarcia przeciwnika, nie należy zapominać, że nadal dysponuje on znacznymi możliwościami. Dlatego dużego znaczenia nabiera szybkość i precyzja działania wojsk oraz wykonywanych uderzeń ogniowo-elektronicznych. Niebagatelne znaczenie ma dążenie do nadania przewidywanemu zwrotowi zaczepnemu wymiaru powietrzno-łądowego

natarcia, które w połączeniu z oddziałami wydzielonymi i rajdowymi, uderzeniami dotychczas broniących się wojsk, nadadzą wymiaru przestrzennego, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na czas i sposób osiągnięcia celu kontrataku oraz poniesione straty.

W planowanym zwrocie zaczepnym istotną rolę odgrywają drugorzutowe (odwodowe) siły. Trzeba im stworzyć warunki do sprawnego wyjścia na rubież ataku. Nieodzowne jest, aby osiągnęły one tę rubież w sposób nie zakłócony przez przeciwnika i wykonały uderzenie z zaskoczenia, głównie w miejscu i czasie najmniej oczekiwanym przez niego oraz siłami, jakich się nie spodziewał. Niezbędne jest więc stworzenie warunków do szybkiego i bezkolizyjnego przegrupowania i manewru.

Rozwiązując bieżące problemy działań obronnych, celowe będzie zwolnienie określonych ciągów komunikacyjnych oraz zabezpieczenie przejść przez miejsca kanalizujące ruch lub mogące być obiektami uderzeń środków zdalnego minowania. Jednocześnie ruch wojsk z głębi, jak i manewr w bezpośredniej styczności musi być osłaniany przed ewentualnymi uderzeniami z powietrza. Należy także zmierzać do tego, by wojska te były odporne na silne oddziaływanie elektroniczne i umiały działać w razie okresowego braku łączności.

Doświadczenia bojowe i warunki analizowanej sytuacji wskazują na to, że dobre rezultaty przyniesie umiejętne wkomponowanie ruchu drugiego rzutu (odwołu) na rubież ataku w prowadzone działania obronne. Spełnienie tego warunku, choć obecnie trudne, pozwoli osiągnąć zaskoczenie. Ponadto przy właściwym maskowaniu i poprawnie rozwiązany zabezpieczeniu cel użycia tych wojsk powinien sugerować działanie inne niż zaczepne.

Przemiany pola walki wprowadzają też pewne korekty do dotychczasowych zasad wykonywania kontrataku, polegającego na zwartym przegrupowaniu i zmasowanym uderzeniu całości sił w jednym miejscu i na

ściśle określonym kierunku. O dążeniu do nadania uderzeniu powietrzno-lądowego i przestrzennego charakteru już wspomniałem.

Pojawia się też nieco inny aspekt kontrataku (przeciwuderzenia). Obecnie, głównie ze względu na duże niebezpieczeństwo ze strony nowoczesnych środków rażenia, lepsze rezultaty może przynieść zsynchronizowane uderzenie kilku (np. dwóch) członów drugiego rzutu i wojsk z bezpośredniej styczności z zamiarem osiągnięcia wspólnego celu. Taki model tworzenia niezbędnej przewagi do wykonania kontrataku nie opiera się na stosowanym w przeszłości masowaniu sił i środków, lecz głównie na szybkiej koncentracji wysiłków wojsk i miejscu oraz czasie wynikającym z dynamicznego rozwoju sytuacji. Jest to realizacja zasady „chodzić oddzielnie, a uderzać razem”. To także praktyczny wymiar zarysowującej się pulsacyjności działań bojowych.

Do pełnego spożytkowania osiągnięcia zaskoczenia i początkowych sukcesów konieczne jest także zaplanowanie narastania sił i środków na głównym kierunku uderzenia. Oprócz śmiałego zdejmowania pododdziałów z kierunków pasywnych należy mocno akcentować dążenie do utrzymania przewagi w dowodzeniu, aktywności i inicjatywie. Kontratakujące (przeciwuderzające) wojska, umiejętnie łącząc swoją działalność z uderzeniami ogniowymi i wykonywanymi w eterze oraz desantami powietrznymi i grupami desantowoszturmowymi, powinny przewidywać szybkie wychodzenie na tyły przeciwnika, bowiem tylko zdecydowane działanie przyniesie sukces, a przeciwnik zostanie pozbawiony możliwości zorganizowania skutecznego przeciwdziałania.

Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że początkowy sukces kontrataku (przeciwuderzenia) stanowi jedynie punkt wyjścia do działań w głębi. Jeśli rozwijać się będą one pomyślnie, to natarcie będzie przypominać działanie klinów rozsadzających zgrupowanie przeciwnika.

Wiele faktów świadczy o tym, że podczas zwrotu zaczepnego walka rozpadnie się na wiele wzajemnie warunkujących się działań. Wojska będą musiały równolegle wykonywać różne zadania by osiągnąć cel, jakim jest rozbicie określonego zgrupowania przeciwnika i dla przykładu odtworzenie przedniego skraju obrony. Nie można wykluczać ewentualności, że pomyślnie rozwijane przeciwuderzenie może przeistoczyć się w przeciwnatarcie. W takim wypadku działania OW (OR), rejony wysadzania desantów powietrznych i działania grup (pododdziałów) desantowoszturmowych będą wykraczać poza przedni skraj obrony.

Wojska dynamizując działania zmierzające do możliwie szybkiego i głębokiego wdarcia się w głąb broniących się zgrupowań przeciwnika będą musiały ukierunkować znaczną część swego wysiłku dla neutralizowania wszelkich ujemnych następstw takiej sytuacji. Muszą być brane jego siły znajdujące się na skrzydłach oraz wynikające z tego zagrożenia.

Oslona skrzydeł jest ważna w każdych warunkach, szczególnie podczas wykonywania zwrotu zaczepnego. Jak wynika z doświadczeń bojowych, zagrożenie skrzydeł pozostaje w ścisłym związku z sytuacją i warunkami terenowymi. Teren urozmaicony sprzyja nie tylko obronie, ale również skrytemu manewrowi pododdziałów przeciwnika. Pozwala mu prowadzić obronę w sposób wysoce manewrowy. Możliwe staje się także kanalizowanie natarcia wojsk wykonujących zwrot zaczepny.

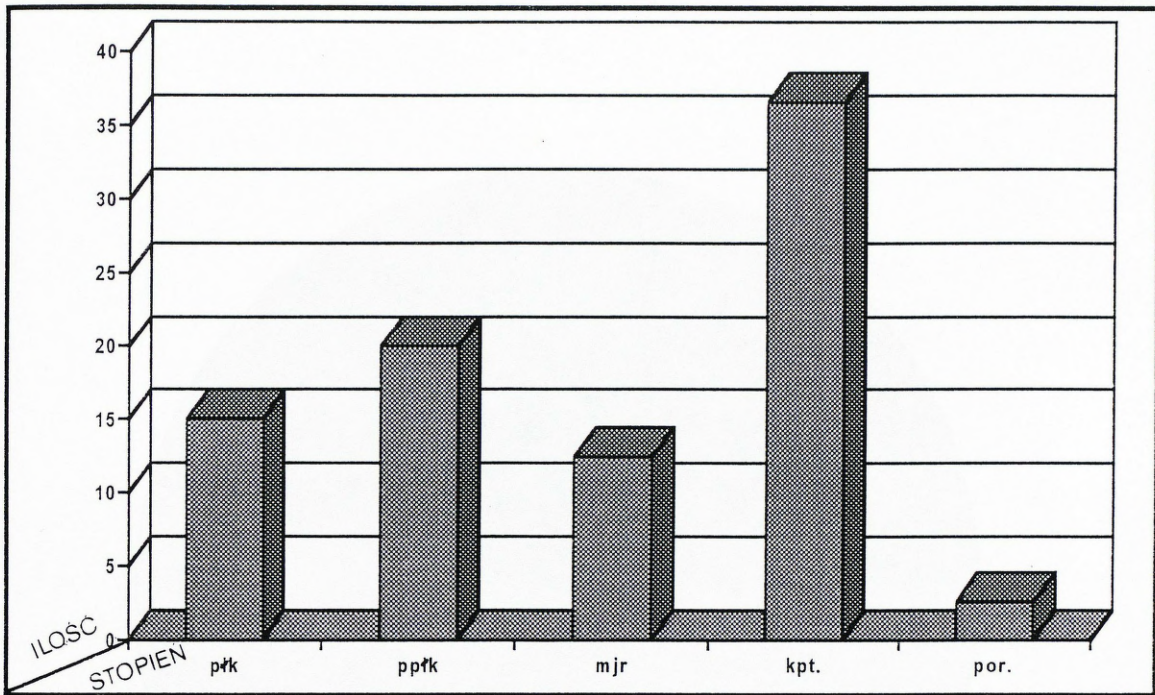
Zagrożenie skrzydła (skrzydeł) kontratakujących (przeciwuderzających) zgrupowań stawia przed nacierającymi wojskami określone wymogi. Muszą one analizować możliwości przeciwnika na osi działania sił głównych oraz zdolności manewrowe broniących się wojsk, miejsca i cele przypuszczalnych uderzeń skrzydłowych. Wnioski wynikające z wszechstronnej analizy sytuacji powinny być podstawą do wniesienia niezbędnych korekt do opracowanej koncepcji

użycia sił i środków, której podstawowym zadaniem pozostaje wykorzystanie sił głównych do wykonania zadania podstawowego.

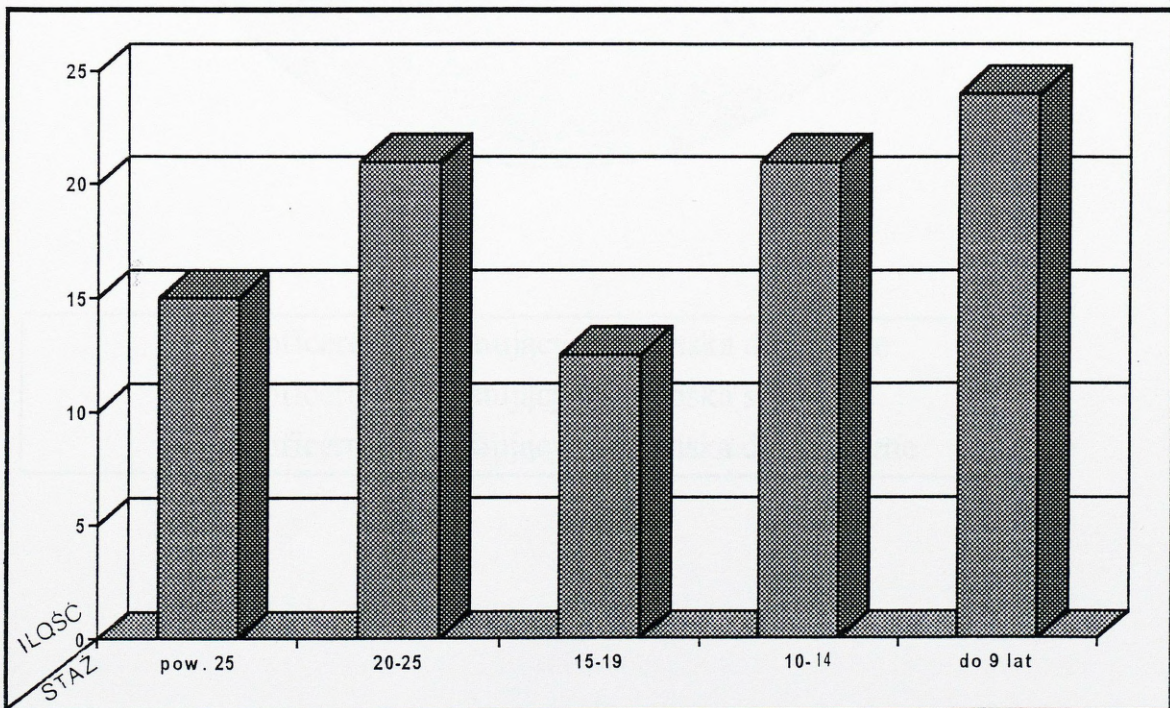
W pomyślnej realizacji zadań przez wojska wykonujące zwrot zaczepny, istotną rolę odegrają również poczynania sił, które prowadząc dotychczas obronę stworzyły warunki do wykonania kontrataku (przeciwuderzenia). Ich duża aktywność i śmiałe ataki - nawet o ograniczonych rozmiarach i na wybranych kierunkach - wpłyną niewątpliwie na zachowanie przeciwnika. Nie posiadając kierunków pasywnych nie będzie w stanie dokonać szerszego manewru dla powstrzymania wojsk, które dążą do przekreślenia dotychczasowych sukcesów jego natarcia i odzyskać czasowo utracony obszar.

## BIBLIOGRAFIA

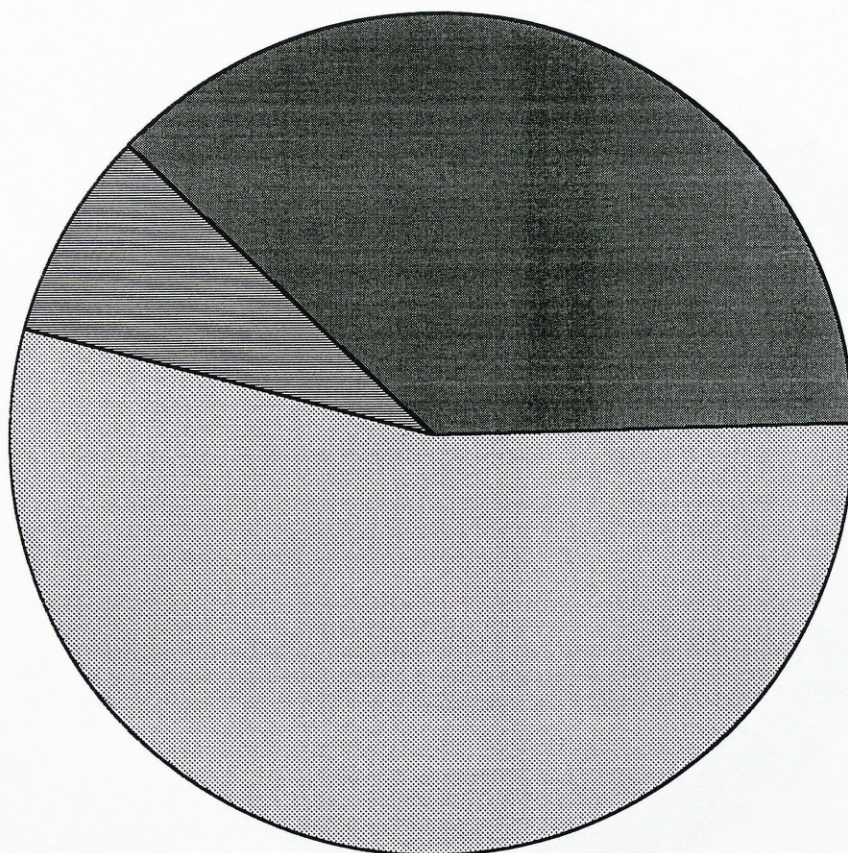
1. Analiza kierunków rozwoju środków obrony wojsk lądowych, Warszawa 1995.
2. Chocha B., Rozważania o sztuce operacyjnej, Warszawa 1984.
3. Chocha B., Rozważania o taktyce, Warszawa 1986.
4. Dęga Cz., Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku, Warszawa 1995.
5. Galewski Z., Czynniki powodzenia we współczesnej wojnie, Warszawa 1986.
6. Kaczmarek W., Ścibiorek Z., Przyszła wojna - jaka?, Warszawa 1995.
7. Kołodziejczak, Co będzie jutro?, Warszawa 1980.
8. Koziej S., Teoria Sztuki wojennej, Warszawa 1993.
9. Nozko K., Walka o przewagę, Warszawa 1985.
10. Ścibiorek Z., Rozważania o obronie, Warszawa 1993.
11. Varvorovsky L., Manewrowość, Warszawa 1962.
12. Żółtowski E., Zaskoczenie w wojnie współczesnej, Warszawa 1966.



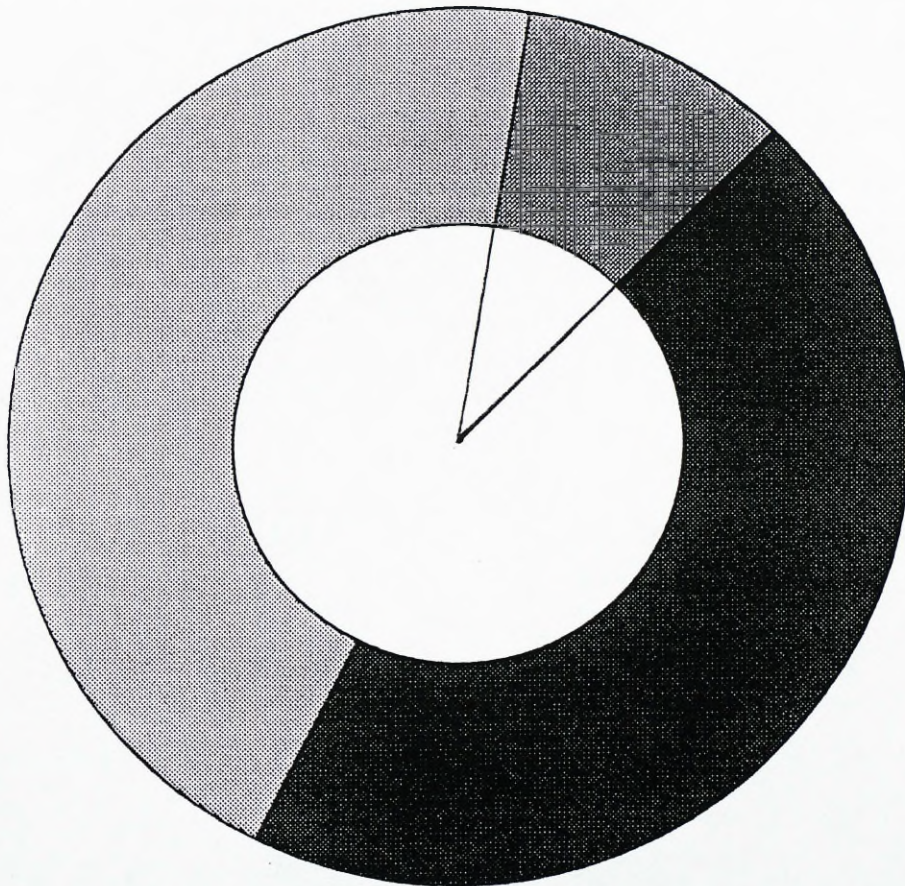
1. Przekrój respondentów według stopnia wojskowego







2. Przekrój respondentów według stażu zawodowego



- oficerowie zajmujący stanowiska dowódcze
- oficerowie piastujący stanowiska sztabowe
- oficerowie zajmujący stanowiska dydaktyczne



-  Absolwenci Wyższych Szkół Oficerskich
-  Absolwenci ASG WP lub MON
-  Studenci AON
-  Absolwenci zagranicznej Akademii Wojskowej

#### 4. Przekrój respondentów pod względem wykształcenia.

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

## WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

### KATEDRA TAKTYKI OGÓLNEJ

#### ANKIETA

Celem niniejszej ankiety jest zebranie opinii szerokiej reprezentacji kadry Wojska Polskiego na temat aktywności w obronie, zwłaszcza na szczeblu związku taktycznego.

Ponadto autor chciałby uzyskać zbiór sugestii dotyczących kierunków badań nad wypracowaniem modelu bardzo aktywnych działań obronnych oraz tworzeniem teoretycznych zasad ich przygotowania i prowadzenia.

Będąc przekonany, że Pana wieloletnie doświadczenie, głęboka wiedza i cenne wnioski z dotychczasowej służby przyczynią się w znacznym stopniu do nowego spojrzenia na poruszany problem - autor prosi o wypełnienie przedłożonej ankiety. Badania mają charakter anonimowy, a ich wyniki po uogólnieniu zostaną wykorzystane wyłącznie do celów naukowych.

Będę wdzięczny Panu za wypełnienie przedłożonej ankiety. Z góry dziękuję za trud włożony w spełnienie mojej prośby, przedłożone wszelkie propozycje i uwagi.

Uprzejmie proszę podczas udzielania odpowiedzi na pytania 5-12 uszeregować możliwość (realność) osiągnięcia zakładanego celu lub działania według zasady, że zjawisku o największym stopniu prawdopodobieństwa zostanie przypisana 1. Innym proszę przypisać kolejne cyfry. Przy szeregowaniu proszę uwzględnić Swoje propozycje. W wypadku nie dostrzegania możliwości osiągnięcia celu lub określonego działania proszę wstawić w kratkę 0. Udzielając odpowiedzi na początkowe pytania proszę zaznaczyć odpowiedź poprzez postawienie x.

\* \* \* \*

Podczas prowadzenia działań bojowych aktywność oznacza nieustanne dążenie do narzucania przeciwnikowi swojej woli i sterowania jego poczynaniami. W praktyce sprowadza się to do intensywnego, a zarazem wszechstronnego oddziaływania na nacierające wojska w każdej nadarzającej się sytuacji i tam, gdzie przeciwnik najmniej tego się spodziewa. Zróżnicowana

gama form i metod oddziaływania świadczy bowiem o sile broniących się wojsk i wpływa na osiągnięcie celu obrony.

Aktywność, podobnie jak inne zagadnienia obrony, można rozpatrywać w różnych etapach (fragmentach) prowadzonych działań obronnych. Istotną rolę odgrywa ona jednak w ich początkowym etapie. Ofensywne oddziaływanie na przeciwnika na podejściach do przedniego skraju obrony podkreśla bowiem siłę obrońcy. Mówi także o tym, że nie ma on zamiaru biernie czekać na atak i być podporządkowany woli nacierającego.

Ważna jest również aktywność podczas działań obronnych w głębi. Różnorodność oddziaływania na nacierającego i konsekwentne dążenie do osiągnięcia celu obrony świadczy bowiem o dużej woli walki i znacznych możliwościach broniących się wojsk.

**1. Stopień wojskowy**

- pułkownik

**15**

- podpułkownik

**21**

- major

**12**

- kapitan

**36**

- porucznik

**3****2. Staż zawodowy**

- powyżej 25 lat

**15**

- 20 do 25 lat

**21**

- 15 do 19 lat

**12**

- 10 do 14 lat

**21**

- do 9 lat

24

### 3. Ukończona uczelnia

- Wyższa szkoła oficerska

87

- Akademia wojskowa krajowa

39

- Akademia wojskowa zagraniczna

6

Studenci AON

42

### 4. Zajmowane stanowisko służbowe

- Dowódcze

27

- Sztabowe

9

- Dydaktyczne

51

**5. Formy aktywności w obronie:**

- oddziaływanie ogniowe

137

- oddziaływanie radioelektroniczne

228

- desanty powietrzne

273

- oddziały wydzielone

298

- grupy wypadowe

327

- grupy (pododdziały) desantowoszturmowe

298

- inne (proszę wymienić) .....

- *kontratak,*

- *uderzenie przed przedni skraj,*

- *uchylanie się od uderzeń.*

**6. Cel oddziaływania ogniowo-radioelektronicznego:**

- dezorganizacja mającego nastąpić ataku

189

- dezorganizacja systemu informacyjnego przeciwnika

156

- obniżenie potencjału bojowego zgrupowań  
podejmujących działania zaczepne

198

- kanalizowanie ruchu (postępów) nacierających  
zgrupowań

309

- inny (proszę wymienić) .....

- zatrzymanie natarcia,
- wprowadzenie przeciwnika w błąd,
- dezinformacja.

## 7. Cel działania desantu powietrznego w obronie:

- zniszczenie ważnego (newralgicznego) obiektu  
wojsk (zgrupowań) przeciwnika

159

- dezorganizacja mającego nastąpić ataku przez  
opanowanie obiektu terenowego kanalizującego  
ruch na podejściach do przedniego skraju obrony

159

- uchwycenie obiektu (rubieży) sprzyjającej szyb-  
kiemu osiągnięciu celu zwrotu zaczepnego

186

- inny (proszę wymienić) .....
- *tworzenie ognisk walki wewnątrz ugrupowania przeciwnika,*
- *wzmacnianie sił prowadzących działania nieregularne,*
- *zasilanie wojsk okrążonych,*
- *dezorganizacja manewru wojsk znajdujących się w głębi,*
- *izolacja rejonu włamania.*

### 8. Cel działania OW (OR):

- opanowanie lub zniszczenie obiektu, którego utrata zdeorganizuje poczynania przeciwnika lub obniży jego możliwości bojowe

**114**

- obniżenie sprawności systemu informacyjnego

**210**

- obniżenie sprawności funkcjonowania systemu logistycznego

**213**

- inny (proszę wymienić) .....
- *dezorganizacja natarcia,*
- *zapewnienie swobody manewru wojsk własnych,*
- *zwiększenie możliwości bojowych wysadzonego desantu powietrznego.*

## 9. Skład wojsk (zgrupowań) działających jako:

### A. Oddział wdzielony

- bz	156
- bcz	186
- pododdziałowe zgrupowanie taktyczne	96
- inny (proszę wymienić) ..... - klucz (eskadra) śmigłowców bojowych co wyraźnie podkreśliły walki w Afganistanie	

### B. Oddział raidowy

- kz	153
- kcz	171
- niewielkie pododdziałowe zgrupowanie taktyczne	99
- inne (proszę wymienić) .....	

C. Grupa wypadowa

- drużyna	<b>195</b>
- pluton ogólnowojskowy działający pieszo	<b>141</b>
- pluton ogólnowojskowy (plz,plcz) z środkami bojowymi (TO, BWP, Czś)	<b>141</b>
- kompania ogólnowojskowa (kz, kcz) z środkami bojowymi .....	<b>186</b>
- inny (proszę wymienić) .....	

D. Desant powietrzny

- pododdział desantowoszturmowy	<b>114</b>
- pododdział piechoty	<b>207</b>
- pluton	<b>189</b>
- kompania	<b>177</b>

- batalion

189

## 10. Odległość wysadzenia desantu powietrznego od przedniego skraju obrony

### a. w sile kompanii

- do 10 km

111

- 10-15 km

*(większość nauczycieli akademickich)*

111

- do 20 km

*(około 20% oficerów nie dostrzegło takiej możliwości)*

144

- więcej

*(tylko nieliczni opowiadali się za taką ewentualnością)*

### b. w sile batalionu

- do 10 km

150

- 10-15 km

129

- do 20 km

147

- 20-30 km

154

- więcej

*(tylko nieliczni studenci)*

**11. Odległość wysadzania desantu powietrznego przed kontratakującymi siłami ZT**

- przed przednim skrajem zorganizowanej obrony ZT

111

- na wysokości przedniego skraju obrony ZT

114

- bliżej niż w wariantcie poprzednim

123

- inne (proszę podać) .....

- za pierwszą pozycją obrony przeciwnika  
*(„pomost”) do natarcia*

**12. Odległość wysadzenia desantu powietrznego przed  
przeciwuderzającymi wojskami KA**

- przed przednim skrajem zorganizowanej  
obrony ZT

**117**

- na wysokości przedniego skraju obrony ZT

**99**

- bliżej niż w wariantcie poprzednim

**120**

- inna (proszę podać) .....  
*(w zależności od warunków terenowych)*

**D Z I Ę K U J Ę**